

URZĄD PATENTOWY



A 220 13/00

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 22764.

Kl. 53 c, 3/02.

Theodor Magrutsch
(Wiedeń, Austrija).

Powłoka do kiełbas.

Zgłoszono 7 stycznia 1935 r.

Udzielono 3 lutego 1936 r.

Pierwszeństwo: 23 kwietnia 1934 r. (Austrija).

Wynalazek niniejszy dotyczy sztucznych powłok do kiełbas. Sztuczne jelita różnych rodzajów są już znane. Tak np. już oddawna proponowano sposób wyrobu sztucznych powłok do kiełbas, polegający na nasycaniu cienkich tkanin bawełnianych żelatyną, utwardzoną zapomocą alunu w celu uodpornienia sztucznej powłoki i ochrony jej zawartości przed gniciem. W tym samym celu pokrywano tkaniny warstwami, składającymi się z silnie stężonych roztworów żelatyny, a następnie poddawano te powłoki działaniu wodnych roztworów aldehydu mrówkowego lub tegoż aldehydu w stanie gazowym. Jednakże w praktyce nie utrzymały się sztuczne po-

włoki do kiełbas, których podstawę stanowiły tkaniny, gdyż materiał taki przy krójaniu kiełbasy strzępi się na pojedyncze włókienka. Poza tem takie sztuczne powłoki do kiełbas są kosztowne. Papieru pergaminowego, powleczonego różnemi warstwami również używano już na sztuczne powłoki do kiełbas i np. znane są jelita pergaminowe, powleczone jednostronnie, a mianowicie po stronie zewnętrznej warstwą hemoglobiny zawierającą barwnik. Próby wykazały jednak, że tego rodzaju sztuczna powłoka nie przystosowuje się do objętości swej zawartości (nadmiewki), zmniejszającej się wskutek stopniowej utraty wody, co szczególnie wów-

czas prowadzi do wyników niepożądanych, gdy chodzi o towar, przeznaczony do dłuższego magazynowania, np. o suche kielbasy. Jeżeli po dłuższym magazynowaniu kielbasy, zaopatrzonej w taką skórę, nakroi się ją, to skórka w postaci luźnego pierścienia oddzieli się od zawartej w jej wnętrzu masy mięsnej, tak że niema mowy o prawidłowym krajaniu takiej kielbasy, która w stanie pokrojonym posiada ponadto wygląd niepozorny i mało apetyczny. Ponadto, dzięki zmniejszeniu się objętości masy mięsnej między masą tą a powłoką powstają pęcherzyki gazu.

Co zaś dotyczy materiału wyjściowego do wytwarzania sztucznych powłok do kielbas, a więc materiału, rozszerzającego się w stanie wilgotnym a kurczącego się przy wysychaniu, to według patentu niemieckiego Nr 568820 poddaje się długie, giętkie i mocne włókna roślin, należących do rodzin Edgerworthia, Broussonetia i Wilkatroemia, zwłaszcza z gatunków Mitzumata, Kodzu i Gampi, działaniu roztworów pochodnych błonnika, zawierających ewentualnie dodatek środków zmiękczających, następnie usuwa się rozpuszczalnik i regeneruje pozostałą ilość pochodnej błonnika. Pomijając to, że do opisanego sposobu nadają się jedynie włókna roślinne szczególnego rodzaju, wyrób takich powłok do kielbas jest niełatwy i kosztowny.

Przedmiot wynalazku niniejszego stanowią sztuczne powłoki do kielbas, odpowiadające wszelkim wymaganiom i mogące w razie potrzeby dostosowywać się do objętości masy, wypełniającej powłokę, zmniejszającej się wskutek stopniowej utraty wody. Te sztuczne powłoki do kielbas są przytem tanie i dają się wyrabiać w prosty sposób.

Powłoki do kielbas według wynalazku niniejszego odznaczają się tem, że są wykonane z papieru niepergaminowego, uboższego w klej żywiczny lub całkowicie po-

zbawionego tegoż, a w takim stopniu przepojonego powodującym kurczenie ciałem białkowym, zwłaszcza zaś niezupełnie utwardzoną żelatyną, że poszczególne włókna papieru są całkowicie otoczone środkiem nasycającym.

Papier, wolny od kleju żywicznego szczególnie nadający się do celów wynalazku niniejszego, można wytworzyć w ten sam sposób, jak zwykły papier pakunkowy, z tą jedynie różnicą, że proces klejenia odpada tu jako zbędny. Zastosowanie papieru nasiąkliwego pozwala na doprowadzenie procesu nasycania żelatyną, kazeiną lub podobnymi proteinowymi środkami napawającymi do takiego stopnia, że poszczególne włókna papieru całkowicie zostają otoczone danym środkiem, który nie stanowi już tylko powłoki na zewnętrznej powierzchni impregnowanego papieru, ale istotną część składową jego struktury. Jeżeli np. taki papier, pozbawiony kleju żywicznego, zanurzy się w roztworze żelatyny, zadany jakimkolwiek środkiem utwardzającym, to po wyschnięciu papieru otrzyma się materiał, szczególnie nadający się do wyrobu powłok do kielbas. Wbrew oczekiwaniu taki nieklejony papier pakunkowy wykazuje po nasyceniu zupełnie dostateczną wytrzymałość, aby mógł w postaci zwykłej powłoki wytrzymać ciśnienie, występujące przy napełnianiu kielbas. Jeżeli obierze się jakikolwiek elastyczny środek nasycający, np. nieutwardzoną żelatynę (250 g żelatyny na 4 do 5 litrów wody z dodatkiem około 8% 40%-owego roztworu aldehydu mrówkowego), to dzięki współdziałaniu materiału podstawowego, wolnego od kleju żywicznego, (który z tego powodu jest pozbawiony kruchości) z wcieloną do włókien elastyczną masą impregncyjną otrzyma się materiał, który po przeróbce na powłokę do kielbas i napełnieniu odpowiednią zawartością będzie mógł kurczyć się. Taka powłoka do kielbas przystosowuje się, kur-

cząc się, do zmniejszonej wskutek wyschnięcia objętości masy wypełniającej, wobec czego wewnętrzna powierzchnia jelita sztucznego pozostaje w stałym zetknięciu z masą, wypełniającą kiełbasę. Zamiast żelatyny można do wyrobu sztucznych jelit według wynalazku użyć również innych podobnych środków nasycających, np. kazeiny. Utwardzenie ciał białkowych można skutecznie również po nasyceniu nimi powłoki. Polega ono przeważnie na działaniu aldehydem mrówkowym, chociaż można również zastosować wszelkie inne znane sposoby utwardzania względnie ściśnięcia ciał białkowych. Wysuszone powłoki do kiełbas można następnie przeprowadzić przez kąpiel glicerynową (ta znana obróbka czyni utwardzoną żelatynę giętą i elastyczną), a następnie ponownie je wysuszyć. Właściwe powłoki do kiełbas wytwarza się przez zszycie lub sklejenie brzegów pasm materiału, z których wykonana jest powłoka. Jeden koniec tego

sztucznego jelita należy zamknąć, np. przez zaszycie. Po napęcznieniu w wodzie można również gotowe jelito przewrócić na drugą stronę, przyczem szwy znajdują się wówczas wewnątrz powłoki.

Zastrzeżenie patentowe.

Powłoka do kiełbas, znamieną tem, że jest wykonana z niepergaminowego, ubogiego w klej żywiczny lub wolnego od kleju żywicznego, a w każdym razie nasiąkającego papieru, w ten sposób nasyczonego, powodującym kurczenie ciałem białkowym, zwłaszcza zaś niezupełnie utwardzoną żelatyną, iż poszczególne włókna papieru są otoczone całkowicie środkiem nasycającym.

Theodor Magrutsch.
Zastępca: M. Skrzykowski,
rzecznik patentowy.